VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Cyfryzacji (nr 8)**

z dnia 7 lutego 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Cyfryzacji (nr 8)

7 lutego 2013 r.

Komisja Administracji i Cyfryzacji, obradująca pod przewodnictwem poseł **Julii Pitery (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- Informację o Europejskiej Agendzie Cyfrowej w działaniach proinwestycyjnych Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Lidia Kozłowska** wiceprezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Jerzy Straszewski** prezes Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, **Bogusław Bieda** radca w Ministerstwie Gospodarki, **Jarosław Skuła** starszy specjalista w Departamencie Społeczeństwa Informacyjnego Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, **Maciej Maciejewski** doradca techniczny w Delegaturze Najwyższej Izby Kontroli w Warszawie, **Grzegorz Kowalski** ekspert Pracodawców RP, **Małgorzata Kalinowska** przedstawiciel Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji.

W posiedzeniu udział wziął lobbysta: **Sławomir Cieśliński**, właściciel firmy Median Service.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska** i **Jolanta Ostrowska** z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Cyfryzacji. Dzisiaj w porządku obrad mamy informację o Europejskiej Agendzie Cyfrowej w działaniach proinwestycyjnych Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Chciałam zapytać, czy są jakieś zgłoszenia do porządku obrad? Jeśli nie, to chciałam powitać wiceprezes UKE panią Lidię Kozłowską, która będzie referowała dzisiejszy temat oraz wszystkich obecnych gości. Tak więc bardzo proszę pani prezes.

Wiceprezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej Lidia Kozłowska:

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo. Na samym wstępie chciałam przeprosić, dlatego że chcieliśmy wesprzeć nasz referat krótką prezentacją, ale wygląda na to, że mimo że specjalistami od komunikacji elektronicznej jesteśmy, nie potrafimy skomunikować naszego komputera z rzutnikiem. Zaraz spróbujemy nad tym zapanować. Niemniej jednak, ażeby nie zabierać cennego czasu państwa, chciałabym przejść od razu do rzeczy. Idąc w ślad za informacją, która została skierowana przez panią prezes Gaj do pani przewodniczącej w zeszłym tygodniu, przedstawić informację…

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dodam, że informacja została do państwa wysłana, oczywiście jak zwykle na komputery.

Wiceprezes UKE Lidia Kozłowska:

Urząd jest podmiotem wiodącym w działaniu nr 50, które brzmi dokładnie „Wdrożyć program europejskiej polityki w zakresie widma, aby zapewnić skoordynowane przydzielanie widma i osiągnąć cel polegający na zapewnieniu w 2020 roku 100% dostępu do internetu o przepustowości 30 Mb/s oraz wdrożyć zalecenie w sprawie sieci dostępu nowej generacji". Przy czym, od razu chciałabym wyjaśnić, że jeżeli chodzi w wszelkie działania Urzędu w zakresie zwłaszcza udostępniania widma, są to działania wspomagające tak naprawdę zapewnienie 100% dostępu do internetu, a nie idące same w sobie w tym kierunku.

W zakresie tych działań mamy zidentyfikowane cztery podstawowe obszary. W programie europejskiej polityki widma, jednym z najważniejszych zamierzeń jest terminowe

przeznaczanie wystarczającej, odpowiedniej ilości widma częstotliwości, wzrost elastyczności wykorzystania tegoż widma i zapewnienie łatwego dostępu na zasadach ogólnych dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych, którzy przy wykorzystaniu tych częstotliwości będą świadczyli usługi telekomunikacyjne, a zatem zapewniali szerokopasmowy dostęp do internetu.

W zakresie terminowego przeznaczania ilości widma i tutaj bardzo przydałaby mi się akurat prezentacja, dlatego że są to szczegółowe dane na temat poszczególnych pasm częstotliwości, które w tej chwili zostały już udostępnione, a które jeszcze są dostępne i będą udostępnione w ciągu najbliższych dwóch lat. Do dnia dzisiejszego udostępniono 810 MHz w poszczególnych pasmach częstotliwości, przy czym przeznaczenie tych pasm ma też znaczenie ze względu na technologie, jakie w tej chwili dostępne są na rynku i które umożliwiają w poszczególnych tych pasmach częstotliwości realizację usług szerokopasmowego dostępu do internetu.

Oprócz tych udostępnionych już częstotliwości mamy, co jest zresztą dosyć często dyskutowaną w tej chwili informacją, obecnie toczy się postępowanie przetargowe w zakresie pasma 1800 MHz, które zakończy się na pewno w pierwszym kwartale tego roku. W uzupełnieniu do dotychczas udostępnionych częstotliwości mówimy o dodatkowych 215 MHz widma, które będą dostępne kolejno w pasmach 800 MHz, 2 GHz i 2,6 GHz. Przy czym te konkretne pasma, drogą uzupełnienia, rzeczywiście w tej chwili są dość kluczowe dla rozwoju właśnie szerokopasmowego dostępu do internetu, dlatego że w tych pasmach, obecnie najlepiej jest rozwinięta technologia LTD, która pozwala na bezprzewodowy, o wysokiej przepustowości dostęp do internetu.

Jedną z najważniejszych zmian, która nastąpiła w ciągu ostatnich paru lat jest to, że wszystkie wydawane przez prezesa UKE zezwolenia, rezerwacje częstotliwości są neutralne technologicznie. Co to oznacza? Poprzednio w poszczególnych pasmach rezerwacje częstotliwości mogły być i były dokonywane częściowo z przeznaczeniem na konkretną technologię. Takim przypadkiem było np. pasmo 900 MHz, którym do tej pory operatorzy przede wszystkim obsługują swoich klientów w zakresie usług telefonii GSM. Co nie oznacza, że to pasmo częstotliwości nie może być wykorzystane do innych celów, przy użyciu innych technologii. W tej chwili wszystkie rezerwacje częstotliwości są wydawane w pełni neutralnie technologicznie, pozwalając przedsiębiorcom telekomunikacyjnym na absolutną dowolność w zastosowaniu najbardziej efektywnej technologii, którą mogą wykorzystać, ażeby świadczyć usługi w pełnym zakresie.

Gram na czas, przewracając strony, ciągle licząc na to, że pojawi się prezentacja.

Kolejnym punktem jest zapewnienie łatwego dostępu do widma poprzez wykorzystanie zalet ogólnych zezwoleń na łączność elektroniczną. I tutaj nie bez znaczenia jest to, że w znowelizowanej ustawie - Prawo telekomunikacyjne wprowadzono rozwiązanie upraszczające używanie urządzeń radiowych dla podmiotów posiadających rezerwacje częstotliwości, w których określono warunki ich wykorzystania. Słowo komentarza w tym zakresie. Niezależnie od rezerwacji częstotliwości każde urządzenie radiowe, które funkcjonuje na terytorium Rzeczpospolitej Polskiej, musi dodatkowo mieć określone zezwolenie, które określa dokładne parametry, w jakich takie urządzenie powinno funkcjonować. W tej chwili zasady związane z przyznawaniem tych zezwoleń są znakomicie uproszczone i w związku z tym doskonale też upraszczają funkcjonowanie operacyjne przedsiębiorców telekomunikacyjnych, którzy w tym zakresie świadczą usługi.

Konkretnie zastąpiono obowiązek uzyskania pozwolenia radiowego wpisem do rejestru urządzeń radiowych, używanych bez pozwolenia. Innymi słowy, jeżeli są urządzenia, które generalnie spełniają określone wymogi techniczne, nie muszą one dodatkowo uzyskiwać zezwolenia radiowego. Myślę, że tym sposobem udało mi się, o ile nie ma innych pytań, omówić punkty związane z gospodarką częstotliwościami.

Jeżeli mieliby państwo jakieś pytania, jesteśmy do dyspozycji. Wraz ze mną, chciałabym ich przedstawić, jest troje dyrektorów UKE. Pan dyrektor Wiktor Sęga, który tutaj bohatersko walczył z projektorem, jest odpowiedzialny za Departament Zarządzania Częstotliwościami. Myślę, że gdybyśmy mieli do czynienia z bezprzewodową łącznością pomiędzy komputerem a projektorem, znakomicie lepiej by nam to udało się. Słucham pytań.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Otwieram dyskusję. Pani poseł Bubula jako pierwsza.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Bardzo cieszę się z tej inwentaryzacji, która nam została zaprezentowana w zakresie widma tego, które już zostało rozdysponowane, oraz tego, które jest do rozdysponowania. Chciałabym się upewnić, czy dobrze zrozumiałam, że w stosunku do 780 MHz już rozdysponowanych mamy jeszcze do dyspozycji 215 MHz - tak? Czyli mniej więcej 25%. Jeżeli się mylę, to proszę może o komentarz. Natomiast wydaje mi się, że bardzo brakuje nam, przynajmniej mnie, takiej informacji, która być może wykracza nieco poza ten raport dotyczący realizacji zaleceń europejskich, ale bardzo ważny w perspektywie aukcji częstotliowościowych, które nas czekają w tych bardzo istotnych, strategicznych zakresach częstotliwości w tym roku. Mianowicie, jaka jest struktura własności, własności w cudzysłowie oczywiście, czyli tego kto dysponuje na przestrzeni lat, kto uzyskał prawo do dysponowania tymi częstotliwościami z tego zakresu łącznego 790 MHz, zebranego w różnych pasmach częstotliwości?

Bardzo byłoby ciekawe zobaczyć taki raport otwarcia przed aukcjami, kluczowymi dla rozwoju szerokopasmowego internetu. To jest też ważne z punktu widzenia tych przepisów ustawy o Prawie telekomunikacyjnym, które zalecają takie oto postępowanie, aby nie dochodziło do sytuacji monopolizacji własności na rynku częstotliwości. Nawet dają możliwość ingerencji, niedopuszczenia do takiego rozstrzygnięcia aukcji, która by zakładała w następstwie dojście do jakiegoś monopolizowania w tym zakresie.

Jeżeli można poprosić, jeśli nie dzisiaj to w jakiejś nieodległej przyszłości o podobny raport otwarcia pod względem struktury właścicieli czy dysponentów tych częstotliwości, które już zostały rozdysponowane. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Pani prezes, czy jest pani w stanie udzielić takiej informacji, czy po prostu poprosimy o przygotowanie na piśmie w terminie późniejszym?

Wiceprezes UKE Lidia Kozłowska:

Przygotujemy na piśmie taką szczegółową informację. Ja tylko dodam, że może warto byłoby poczekać na nadchodzące już bardzo niedługo rozstrzygnięcie przetargu na częstotliwości.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Kiedy to będzie, kiedy to nastąpi?

Wiceprezes UKE Lidia Kozłowska:

W czasie następnych dwóch tygodni, zgodnie z deklaracją pani prezes Gaj. Sadzę, że dopiero po rozstrzygnięciu przetargu ten obraz też nieco ulegnie zmianie. Dodam też, że w warunkach toczącego się przetargu w zakresie wymagań dotyczących konkurencyjności podmiotów występujących w tym przetargu, mieliśmy tego typu parametry. Było to ujęte w dokumentacji przetargowej.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Czy mniej więcej za trzy tygodnie moglibyśmy się spodziewać takiej informacji?

Wiceprezes UKE Lidia Kozłowska:

O ile tylko zamkniemy procedurę przetargową – tak.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dobrze. To bardzo byśmy prosili w najszybszym możliwym terminie, kiedy to będzie możliwe po zakończeniu. Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Ja może miałabym taką sugestię. Skoro udało się pani prezes dostać do tej prezentacji, może byśmy zazerowali i wrócili z powrotem do pani wykładu z użyciem prezentacji, bo widzę, że jest tam więcej informacji niż nam pani przekazała. Więc jeżeli państwo wytrzymacie, to byśmy wrócili do początku, łącznie z prezentacją. Bardzo proszę.

Wiceprezes UKE Lidia Kozłowska:

Tak, dlatego tak trudno było mi rozpocząć informację o podsumowaniu rozdysponowanych pasm częstotliwości, że tak naprawdę mówimy tutaj o poszczególnych pasmach liczonych w szerokości w MHz, w poszczególnych pasmach częstotliwości. Jak tutaj państwo widzą, mówimy o paśmie od 900 MHz aż do 3600 MHz, 3800 MHz. I jeszcze raz wrócę do swojego komentarza odnośnie do przeznaczenia tych poszczególnych pasm częstotliwości. W tej chwili duzi operatorzy świadczący usługi telefonii mobilnej, transmisji danych mobilnych funkcjonują głównie w pasmach 900 MHz i 1800 MHz oraz 2 GHz. Natomiast obecnie rozwijane są technologie, które już będą pozwalały na dostęp szerokopasmowy do internetu również w tych najwyższych pasmach częstotliwości. Przy czym te pasma, o których tutaj mówimy 3400 – 3600 MHz oraz kolejne 3600 – 3800 MHz w tej chwili, w tym zakresie te pasma jeszcze nie są całkowicie rozdysponowane i nawet w czasie ostatnich kilku tygodni mieliśmy kilka wniosków procedowanych w zakresie udostępniania rezerwacji tych częstotliwości na potrzeby sieci regionalnych. Tak więc myślę, że niezależnie od rozdysponowania tych częstotliwości jest jeszcze dodatkowy sygnał ze strony technologicznej, który pozwoli nam, myślę, że w oparciu o to konkretne pasmo, budować dużo lepszy zakres usług, o dużo lepszej przepustowości.

To jest podsumowanie tych pasm, które pozostają jeszcze do rozdysponowania, o którym wspominałam. Dodam jeszcze drogą komentarza, że każde uzgodnienie związane z określoną ilością MHz dostępną w danym paśmie, jest związane nie tylko z naszą wewnętrzną gospodarką częstotliwościami, ale również z całym szeregiem uzgodnień międzynarodowych. I te uzgodnienia międzynarodowe dla poszczególnych przeznaczeń są oczywiście robione przez organizacje międzynarodowe. Niemniej jednak nie wszystkie te organizacje zrzeszają państwa, które są naszymi sąsiadami. Dlatego też poza samą deklaracją udostępnienia tych częstotliwości jest już spora praca włożona w to, żeby te uzgodnienia przeprowadzić ze wszystkimi naszymi sąsiednimi krajami na wszystkich granicach, gdzie potencjalnie mogą występować potem problemy techniczne, np. nakładanie się sygnałów, nieuzgodnione poziomy mocy nadajników, które znajdują się po obydwu stronach granic itd.

O neutralności technologicznej myślę, że udało mi się bez slajdu opowiedzieć. Jeszcze raz podkreślę, że wszystkie rezerwacje częstotliwości, które w tej chwili Urząd wydaje, są neutralne technologicznie, tzn. przedsiębiorca telekomunikacyjny uzyskujący taką rezerwację ma możliwość wykorzystania dowolnej, najbardziej optymalnej i efektywnej – z jego punktu widzenia – technologii transmisyjnej, która pracuje w danym paśmie częstotliwości.

I jeszcze kilka słów komentarza właśnie na temat uproszczeń proceduralnych, związanych z rejestracją urządzeń pracujących w poszczególnych pasmach częstotliwości. Tym sposobem chciałabym zamknąć tę część prezentacji, która jest związana z gospodarką częstotliwościami, a jeżeli będą jeszcze jakieś pytania, to pozwolę sobie zaproponować, żebyśmy wrócili do tego już na sam koniec.

Natomiast drugim, bardzo znaczącym obszarem, w którym UKE działa wspierając cele agendy cyfrowej, są działania związane z zarządzaniem rynkiem hurtowym, tzn. współpracą międzyoperatorską. W tym zakresie mamy przede wszystkim pewne ramy działania, które wynikają z zalecenia Komisji Europejskiej z 2010 roku w sprawie regulowanego dostępu do sieci nowych generacji. Dlaczego zaczynam od tej definicji? Dlatego że w tej chwili nawet Komisja Europejska zmienia stopniowo swoje definicje odnośnie do tego, co będzie rozumiała jako sieci nowej generacji. Nie dalej jak w tym tygodniu pojawił się komentarz Komisji Europejskiej, że również w zakresie łączności przenośnej - komórkowej, rozpoznawać będzie technologię LT, jako gwarantującą wystarczającą jakość i przepustowość szerokości pasma dla dostępu do internetu. Niemniej jednak trzymając się litery zalecenia z 2010 roku mówimy o transmisji w sieciach stałych, sieciach przewodowych. W większości przypadków odnosimy też definicję sieci nowej generacji do sieci światłowodowych, tzn. takich, które już od samego gniazdka – upraszczając tu zupełnie technicznie - w domu klienta zaczynają się od światłowodu poprzez całą infrastrukturę sieciową. Niemniej jednak w związku z tym, że tak naprawdę te nowe technologie nakładane są na sieci, które budowane były przez dziesiątki poprzednich

lat, w zasadzie większość rozwiązań NGA, które w tej chwili funkcjonują w Europie, to mieszanka rozwiązań związanych z modernizacją istniejącej sieci opartej na kablach miedzianych i sieciach światłowodowych. I tak jest dokładnie też w przypadku Polski. Jednak, w ramach tej modernizacji sieci starszej, opartej na przewodach miedzianych, pojawiły się technologie, które pozwalają na transmisje powyżej 30 Mb/s. To jest ta graniczna, przypomnę, szerokość pasma dostępu do internetu, która jest założona jako 100% dostępności w agendzie cyfrowej. Takie rozwiązania zostały wprowadzone przez operatora dominującego na rynku i na mocy decyzji prezesa UKE te rozwiązania, te technologie są dostępne w formie pakietu usług hurtowych dla operatorów alternatywnych. Także również oni w oparciu w znacznej mierze o sieć operatora dominującego, czyli TP, mają możliwość świadczenia usług o przepływnościach 40-80 Mb/s.

Jednym z niezwykle ważnych obszarów, nad którym w tej chwili UKE pracuje, jest oferta ramowa, w skrócie nazywana ROI, gdzie „I" jest od infrastruktury, a dotycząca tak naprawdę możliwości udostępniania pasywnych elementów infrastruktury telekomunikacyjnej. W tym zakresie mamy w tej chwili przygotowaną i po konsultacjach decyzję, która zapewnia możliwość korzystania z infrastruktury kanalizacyjnej i kablowej operatora dominującego operatorom alternatywnym. Przy czym jest to o tyle ważne, że generalnie infrastruktura kablowa i kanalizacyjna to część, która dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych jest największym składnikiem kosztów rozwinięcia sieci kablowej. W związku z tym możliwość współkorzystania przez operatorów z istniejącej infrastruktury jest jednym z elementów, które zdecydowanie najlepiej wpływają na szybkość i efektywność potencjalnych inwestycji w rozwój sieci szerokopasmowych.

Jeden z elementów projektu decyzji oferty ramowej dotyczącej infrastruktury, który był wyjątkowo gorąco dyskutowany i konsultowany z rynkiem, dotyczy takiej formy dzierżawy infrastruktury, która jednostkom samorządu terytorialnego budującym w tej chwili sieci regionalne pozwala nie tylko skorzystać z istniejącej infrastruktury, ale również zakwalifikować w pełni koszty związane z dzierżawą tej infrastruktury do kosztów kwalifikowanych projektów europejskich, w ramach których budowane są te sieci regionalne. Kluczowe parametry, które są z tym związane, są powiązane z narzuconymi warunkami dotyczącymi trwałości środków. Stąd też ta dzierżawa musi być długoterminowa i tutaj określiliśmy warunki brzegowe pomiędzy 15 i 20 lat oraz do pełnej kwalifikowalności kosztów wymagana była płatność z góry, tak ażeby całkowity koszt tej dzierżawy długoterminowej mógł zostać zakwalifikowany do kosztów projektu.

Jednym z elementów, o którym w tej chwili dyskutujemy szeroko z rynkiem, jest znowelizowany art. 139 Prawa telekomunikacyjnego, który pozwala na wzajemne udostępnianie elementów infrastruktury pasywnej pomiędzy operatorami, przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi. Powiem tylko drogą komentarza, że ponieważ jesteśmy w tej chwili w trakcie dyskusji z całym środowiskiem nt. interpretacji tego konkretnego przepisu prawa, nie będę prezentowała go w szczegółach. Niemniej jednak, ten artykuł pozwala nam jeszcze posunąć się o krok do przodu w kierunku szybszego i bardziej efektywnego realizowania inwestycji konkretnie w infrastrukturę kablową.

Ostatni element jest związany, tak naprawdę, jak tutaj osoby zorientowane rozpoznają, z definicją rynków właściwych wynikających z zaleceń Komisji - rynek 4 i rynek 5, to dwa rynki właściwe. Rynek 4 związany ze świadczeniem usług hurtowego, fizycznego dostępu do infrastruktury sieciowej w stałej lokalizacji i rynek 5 - rynek świadczenia hurtowych usług dostępu szerokopasmowego. Tak naprawdę te decyzje, te oferty ramowe, które w tej chwili zostały przygotowane przez UKE, regulują ostatecznie warunki dostępu do elementów infrastruktury na zasadzie hurtowej wraz z opłatami, które za takie usługi będą pobierane przez operatora dominującego.

I znowu wracamy do takich elementów decyzji, które z punktu widzenia wzrostu konkurencyjności i efektywności działania operatorów alternatywnych dają im możliwość uporządkowanego i na przewidywalnych warunkach dostępu do hurtowych usług świadczonych przez TP.

Jeżeli chodzi o hurtowy dostęp do usług szerokopasmowych, to znowu pojawia się cała masa skrótów technicznych, za które z góry przepraszam, ale ta decyzja, którą w tej chwili Urząd przygotowuje, jeszcze raz porządkuje zasady i techniczne, i operacyjne oraz

zasady finansowe dostępu do usług hurtowych, jakie pozwalają na świadczenie usług dostępu szerokopasmowego o przepustowościach powyżej 40 Mb/s.

Krótki komentarz w sprawie miękkich aspektów, związanych z zachętami inwestycyjnymi. Przy ustalaniu opłat za usługi hurtowe UKE stosuje, wynikające zresztą z narzuconych obowiązków regulacyjnych na operatora dominującego, określone metodologie kosztowe. I dla tych metodologii kosztowych jedna z ważnych rzeczy, tj. uwzględnienie kosztów kapitału i wysokości ryzyka, jakie ponosi operator dominujący, również aby uwzględnić to w kalkulacji opłat, na podstawie których miałby hurtowo udostępniać właśnie te usługi operatorom alternatywnym.

Na tym zakończyłabym prezentację tych działań, które są bezpośrednio w kompetencji UKE i są opisane w działaniu nr 50. Natomiast oprócz tego UKE prowadzi wiele różnych inicjatyw, które związane są generalnie z zachętami proinwestycyjnymi, idącymi w kierunku zrealizowania celów agendy cyfrowej. Jeśli więc państwo nie mają pytań do tej części związanej z ofertami ramowymi i regulacją hurtowego dostępu do usług operatora dominującego, poprosiłabym…

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Czy są jakieś pytania do tej części prezentacji? Nie ma? Czyli bardzo proszę o kontynuowanie, pani prezes.

Wiceprezes UKE Lidia Kozłowska:

W takim razie pozwolę sobie przekazać głos pani dyrektor Marzenie Śliz, która jest odpowiedzialna za Departament Infrastruktury UKE. Opowie o tych inicjatywach, które pośrednio wspierają inwestycje w sieci szerokopasmowe.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Proszę pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury UKE Marzena Śliz:

Dziękuję bardzo. Dzień dobry państwu. Prezes UKE stara się wspierać wszystkie działania, które prowadzą operatorzy, jak również jednostki samorządu terytorialnego, które właśnie są odpowiedzialne za prowadzenie inwestycji z funduszy unijnych. Tak w skrócie. Na potrzeby właśnie tych projektów, na mocy megaustawy z 2010 roku (Ustawa o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw), przygotowaliśmy największą rzecz, która pomaga rynkowi, a więc mapy infrastruktury. Zbieramy dane o infrastrukturze telekomunikacyjnej wszystkich operatorów, także tych, którzy posiadają infrastrukturę telekomunikacyjną, i na podstawie tego przygotowujemy różne analizy, różne bazy danych, które następnie przekazujemy tym, którzy tego potrzebują. Na podstawie danych o infrastrukturze przygotowujemy też analizy związane z inwestowaniem w „Ostatnią milę", czyli działaniem 8.4 Programu Innowacyjnego „Nowoczesna Gospodarka", w których na podstawie właśnie naszych danych są przygotowywane obszary inwestycyjne. Wprowadziliśmy także propozycję nowego wskaźnika, który pomaga inwestować na tych terenach. Wyszukiwarka miejscowości, w których można robić inwestycje właśnie z działania 8.4 jest dostępna na stronie UKE. Można ją w każdej chwili zobaczyć i wyznaczyć tereny, w których możemy inwestować. Został ogłoszony kolejny konkurs na „Ostatnią milę" przez władzę wdrażającą na projekty europejskie i właśnie takie mapy przed podjęciem decyzji inwestor może zobaczyć i sprawdzić, czy rzeczywiście ten teren go interesuje i jest możliwy do inwestycji.

Jednocześnie na podstawie też naszych danych o infrastrukturze wspomagamy działania przy uzyskaniu dokumentacji notyfikacyjnej przez Komisję Europejską, ponieważ Komisja wymaga w swoich działaniach, aby ten, który ubiega się o notyfikacje, miał też informację o tym, gdzie jest jaka infrastruktura. Chodzi o to, żeby nie dublować infrastruktury, która już jest w danym kraju.

Tutaj też chciałam podkreślić, że wspieramy bardzo działania związane z „Ostatnią milą" i współpracujemy z władzą wdrażającą. Projekty europejskie właśnie na podstawie porozumienia, jakie mamy z władzą wdrażającą, oceniamy pod względem technicznym - projekty, które będą inwestowane - jak również później sprawdzamy, czy są one wykonywane pod względem technicznym, zgodnie z tym co napisał beneficjent. Dokonaliśmy

takich ocen projektów ponad 400 w roku 2012, dokonaliśmy też bezpośrednio 31 projektów, sprawdziliśmy. Także w roku 2013 przewidujemy dalszą współpracę z władzą wdrażającą i będziemy kontynuowali właśnie tę część. Tutaj też dużą pracę robimy, żeby określić zasady działania linii demarkacyjnej, ponieważ ta linia jest dosyć istotnym elementem przy stosowaniu pomocy publicznej, aby projekty, które są robione z różnych działań poszczególnych projektów finansowanych z pieniędzy unijnych, nie pokrywały się w tym samym działaniu. Wydajemy także pewne informacje, żeby określić, gdzie jest ta linia demarkacyjna.

Ponadto współpracujemy cały czas przy projektach w ramach POIG, a więc w sprawach związanych z działaniem dla Polski Wschodniej - jesteśmy tam w komitecie. Poza tym przygotowujemy różne materiały właśnie na potrzeby tych projektów. Jednocześnie też mamy na naszym portalu wskazówki dla inwestorów, różne dokumenty, opinie prawne, z których można korzystać i współpracujemy z Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji – bardzo ściśle – w ramach memorandum. W ramach memorandum już zaczęliśmy przygotowywać ofertę ramową, jaką będą mogli wykorzystywać później operatorzy infrastruktury, którzy będą operowali na infrastrukturze wybudowanej z pieniędzy unijnych. To jest ważne z tego względu, że samorządy nie mają na tyle doświadczenia, żeby budować tego typu oferty. Wobec tego staramy się wesprzeć je w tych działaniach i np. w tej chwili już, w ramach właśnie współpracy z MAC, ta oferta jest już w konsultacji z rynkiem. Przekazaliśmy ją i jesteśmy po pierwszej turze konsultacji. Mam nadzieję, że będę miała dużo więcej informacji na temat przyjęcia tej oferty. Generalnie pokazujemy, w jaki sposób budować koszty i jak one mogą wyglądać, ponieważ zgodnie z zapisami będącymi w notyfikacjach prezes UKE ma określać, ma wpływać, zatwierdzać cenniki, jakie będą później stosowane na tej infrastrukturze oferowanej dla innych operatorów, infrastrukturze hurtowej. Nasze działania skupiają się na wspieraniu inwestorów, nie tylko samych samorządów, ale też tych, którzy nawet nie są z branży telekomunikacyjnej. Mieliśmy też zamówienie z rynku, żeby scharakteryzować obszary, na których można dokonać inwestycji, ponieważ inwestor chciał budować np. punkty, gdzie klienci będą odbierali swoje towary, które oferuje w ramach sprzedaży internetowej. W tym celu przygotowaliśmy specjalne mapy.

Nasze mapy są dostępne też online. Jeżeli państwo chcieliby zobaczyć, jak wygląda pokrycie Polski siecią, na naszej stronie internetowej, na naszym portalu można zobaczyć, w jaki sposób ta sieć wygląda. Można sobie tam wybierać zarówno pokrycie siecią światłowodową czy punktami dostępu, w zależności od technologii - tak że zachęcam do zajrzenia na te mapy.

Obecnie przygotowujemy trzeci już raz raport o infrastrukturze. Zgodnie z zapisami megaustawy będziemy mieli to na koniec czerwca. Wobec tego będziemy zbierali dane od prawie 900 tys. podmiotów, do których wysyłamy zaproszenie do składania danych. Mamy już bardzo wyspecjalizowaną bazę danych, więc mam nadzieję, że trzeci raz ta zbiórka już pokaże, gdzie mamy infrastrukturę i jaką dokładnie. Jakość naszych danych zależy od tego, jakie dane otrzymujemy. Oczywiście mamy narzędzia specjalistyczne, które pozwalają nam czyścić te dane i jak tylko je mamy, pokazujemy wszystkie dane. Zapraszam państwa też do zajrzenie na naszą stronę internetową.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Mam pytanie. Jeśli można pani dyrektor. W jaki sposób nakłania się do przekazywania danych? Jakimi narzędziami dysponujecie państwo? Czy to jest obowiązek, wynikający z przepisów prawa, czy jest to dobrowolne? Jeżeli obowiązek, to na czym on polega i czy są wpisane sankcje, jeżeli ktoś się przed tym obowiązkiem uchyla?

Dyrektor departamentu UKE Marzena Śliz:

Jest to obowiązek wynikający z art. 29 megaustawy, który zobowiązuje operatorów do przekazywania danych, i zgodnie z zapisami megaustawy operatorzy mają dostarczyć nam dane w określonym czasie. Do tego służy rozporządzenie, w którym jest pokazane, w jakiej formie te dane mają być dostarczone.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

A jeżeli tego nie robią – bo to jest moje pytanie? Skoro te dane, o których pani mówi, mają być wiarygodne, aktualne i pełne, to powinny być instrumenty do ich uzyskiwania.

Dyrektor departamentu UKE Marzena Śliz:

Tak, oczywiście. Mamy tutaj do dyspozycji także Prawo telekomunikacyjne, które w takich przypadkach nakłada określone kary na operatorów, jeśli nie dostarczą danych. Mamy prawo kontrolować to.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Sobecka.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Dziękuję pani przewodnicząca. Chciałam poprosić, uważam, że warto byłoby poprosić UKE, aby przy prezentacjach takich raportów podawano nam słowniczek specjalistycznej symboliki, bowiem dla państwa to jest prawdopodobnie chleb powszedni, dla nas jednak nie. Na przykład wskaźnik WACC - nie wiem czego dotyczy? Nie wiem, czego dotyczy ta sieć NGA - to jest nowej generacji albo oferta ramowa ROI. Tu pani wspomniała, że chodzi o internet, ta ostatnia litera, ale może warto byłoby… bo wtedy łatwiej opanować te wszystkie dane. Pani przewodnicząca, nie wiem, czy pani się ze mną zgodzi o przedstawienie takiego słowniczka?

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Przepraszam, ponieważ zaglądałam na strony internetowe właśnie tych map. Jeśli mogłaby pani poseł powtórzyć. Bardzo przepraszam, bo nie uważałam.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Chodzi mi o przedstawienie przy prezentacji raportu, bo słyszę, że to nie jest pierwszy i ostatni, aby dołączyć na końcu słowniczek ze specjalistyczną symboliką, bo dla państwa, prezentujących tu te wszystkie działania, to jest zapewne chleb powszedni, dla nas jednak niekoniecznie.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Tak, zgadzam się i rzeczywiście byłoby dobrze dołączyć takie odesłania do definicji czy opisu zjawiska, czy opisu terminu technologicznego. Myślę, że byłoby przydatne. My nie jesteśmy rzeczywiście specjalistami od technologii elektronicznej. To jest uwaga rzeczywiście ze wszech miar dla nas pożyteczna.

Wiceprezes UKE Lidia Kozłowska:

Tak, myślę, że następnym razem postaramy się to uporządkować w jakimś aneksie. Staraliśmy się część skrótów wyjaśnić w stopce pisma, które skierowaliśmy do pani przewodniczącej, ale ja wiem, że to jest świat obfitujący w skróty.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Pani poseł Bubula.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Pani przewodnicząca, pani prezes, szanowni państwo. Mam dwa pytania dotyczące ostatniej części prezentacji związanej ze światłowodami. Mianowicie, jaka jest efektywność tych działań proinwestycyjnych? Czy państwo mają jakieś wskaźniki, mierniki, punkty dojścia, harmonogram zwiększania tej sieci w różnych rejonach kraju, wskaźnik nasycenia, coś takiego, co pozwalałoby sprawdzić, czy te działania, które tak na pierwszy rzut oka z tej prezentacji są bardzo sensowne, przynoszą skutek? To jest moje pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy tego, czy te działania i w ogóle Prawo telekomunikacyjne państwa zdaniem, i czy to widać we wskaźnikach, służy i czy jest przyjazne mniejszym przedsiębiorcom inwestującym w sieci światłowodowe? Czy też sprzyjają dużym firmom, które opanowują duże obszary? To pytanie może troszkę ogólne, ale myślę, że z punktu widzenia naszej Komisji, głównie posłów którzy się tym zajmują, jest ważne, w jaki sposób realizowana jest ogólna polityka państwa i jak działają poszczególne ustawy i urzędy. Pytanie jest takie, czy to jest sprawdzane i ewentualnie, jeżeli są takie wskaźniki tej wła-

śnie sprawy przyjazności, czy dostępności tego systemu dla mniejszych przedsiębiorców czy oni są eliminowani z rynku czy raczej ich przybywa? To byłoby bardzo interesujące, gdybyśmy mogli dowiedzieć się właśnie z takich raportów.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Bardzo proszę pani prezes.

Wiceprezes UKE Lidia Kozłowska:

Odnosząc się do pierwszego pytania, jednym z zasadniczych celów naszego systemu inwentaryzacji infrastruktury szerokopasmowej jest właśnie badanie, w jaki sposób zmienia się wskaźnik, jeden z podstawowych, penetracji usług szerokopasmowych w Polsce. I to jest *de facto* dopiero efekt jakiegokolwiek inwestycyjnego działania ze strony przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Tam zbieramy właśnie informacje o tym, ile dodatkowych kilometrów światłowodów zostało zbudowanych, ile jest dodatkowych punktów dostępu, do których mogą dołączyć zarówno klienci końcowi, jak i mniejsi operatorzy, dla których z kolei jeżeli dostępne są bliżej ich lokalizacje – węzły, ryzyko inwestycyjne i wielkość inwestycji, która jest związana z rozwojem sieci zmniejszają się. Także te wszystkie informacje są właśnie w tym pakiecie systemu inwentaryzacji infrastruktury szerokopasmowej, który jest w tej chwili rozbijany jeszcze o dodatkową warstwę mówiącą o tym, z jakich konkretnie usług korzystają odbiorcy końcowi. A cel jest wyznaczony przez agendę cyfrową. To jest ostateczny cel, do którego powinniśmy dążyć, czyli 100% dostępności o szybkości 30Mb/s.

Wracając do drugiego pytania, związanego z łatwością funkcjonowania mniejszych przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Ja myślę, że tutaj jest kilka parametrów, które mówią nam o tym, że to środowisko jest coraz bardziej przyjazne.

Pierwsza sprawa to jest liczba wniosków, które są opiniowane, a związane z dofinansowaniem unijnym, z projektami tzw. „Ostatniej mili". I tutaj znowu wracamy do tego, że mamy do czynienia z pewnym zestawem naczyń połączonych. Jeżeli duzi operatorzy rozwijają swoje duże sieci, przesuwając nieco bliżej użytkowników końcowych – węzły dostępowe, ci przedsiębiorcy, którzy będą budowali „Ostatnią milę", mogą ograniczyć koszty inwestycyjne związane z rozwojem własnej sieci. Więc jest to jeden z parametrów.

Drugi z parametrów to myślę, że jest, ogólnie liczba przedsiębiorców telekomunikacyjnych, którzy składają wpis do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych i ta liczba również wzrasta.

Trzecim wskaźnikiem, który bym tutaj wskazała, jako ten określający przyjazność tego środowiska dla alternatywnych operatorów, to jest tak naprawdę liczba operatorów, którzy w tej chwili korzystają z ofert ramowych, podpisywanych na ustalonych przez prezesa UKE zasadach z operatorem dominującym. Jest ich coraz więcej.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów ma jeszcze pytanie? Czyli jak rozumiem na tym etapie informacja jest dla nas jasna. Jeżeliby się okazało, że państwo posłowie jeszcze mają dodatkowe jakieś wątpliwości albo pytania, to po prostu zawrzemy je ewentualnie w piśmie, które państwo mają w związku z pytaniami pani poseł Bubuli przygotować. Gdyby państwo już po posiedzeniu Komisji mieli jakąś wątpliwość lub pytanie, to w przeciągu dzisiejszego dnia. Ja wtedy pismo podpiszę i oficjalnie wyślemy do UKE. Jeszcze pani poseł Bubula.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Pani prezes bardzo ogólnie odpowiedziała na pytanie dotyczące tego, jak wyglądają wskaźniki przyjazności dla mniejszych przedsiębiorców alternatywnych. Jeżeli państwo dysponują takimi danymi, to byłoby bardzo zasadne, gdyby jakieś twarde dane liczbowe zostały w tym zakresie podane. Bo to, że się zwiększa, to bardzo nas cieszy, natomiast dobrze byłoby znać skalę tego zwiększenia. To pierwsza sprawa.

Co do odpowiedzi pani prezes na poprzednie moje pytanie o efektywność działań, to też byłoby zasadne, żeby nam podać jakieś orientacyjne dane dotyczące efektywności, zwiększania się tej gęstości sieci światłowodowej. Dlatego że my oczywiście agendę cyfrową znamy, natomiast chodzi o to, czy na tej drodze posuwamy się do tego w

odpowiednim rytmie do osiągnięcia tego celu. Bo taka dana cząstkowa, etapowa w tym momencie byłaby dla nas chyba bardzo instruktywna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Chciałam dać głos jeszcze panu Jerzemu Straszewskiemu prezesowi zarządu PIKE. Proszę bardzo.

Prezes zarządu Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej Jerzy Straszewski:

Dzień dobry państwu. Dziękuję bardzo za umożliwienie uczestniczenia w dzisiejszym posiedzeniu. Jest to pierwsza dla mnie okazja uczestniczenia w posiedzeniu Komisji Administracji i Cyfryzacji. Pretekstem do mojego wystąpienia jest materiał, który został przygotowany przez prezesa UKE i przekazany państwu. Oczywiście ta część, która dotyczy działań UKE w zakresie widma – ja do tego nie będę się ustosunkowywał, bo tu wszystko jest okej i nie ma problemu.

Natomiast chciałbym na chwilę, jeśli państwo pozwolą, wrócić do tematu oferty ramowej, tzn. punktu 4 tego pisma, które zostało skierowane do pani przewodniczącej. Czytając ten punkt, odnosi się wrażenie, ja przynajmniej takie odniosłem, że agendę cyfrową w Polsce realizuje tylko operator zasiedziały, tzn. ten, który rozumiany powszechnie jest jako TP SA, czy w tej chwili po zmianie brandu Orange, oraz operatorzy alternatywni. Jest tu stwierdzenie, że wykorzystując technologię xDSL, tutaj jest ten problem słowniczka, więc opowiem, że to są sieci realizowane sposobem tradycyjnym przy pomocy skrętki drutów miedzianych. Tu jest powiedziane, że wykorzystywane są również technologie światłowodowe i technologie VDSL, które są najnowocześniejszym i najbardziej zaawansowanym standardem transmisji szerokopasmowej typu xDSL . To jest wszystko, co powiedziałem…

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Panie prezesie, chciałam tylko przerwać, chciałam zapytać, czy w jakikolwiek sposób wątpliwość zgłoszona przez pana prezesa ma związek z decyzjami, które mają być wydane i warunkami tych postępowań, jakie są toczone w urzędzie?

Prezes zarządu PIKE Jerzy Straszewski:

Nie odnoszę się do tej części widmowej, natomiast chciałem się odnieść do tej części, która w tytule była w zakresie proinwestycyjnym. Nie chciałbym, żeby państwo posłowie, panie i panowie, odnieśli wrażenie, że agendę cyfrową realizuje się tylko tą technologią. Jeżeli się przeczyta, ja wiem, że państwo nie mieli dużo czasu, żeby przeczytać te materiały, które my państwu przekazaliśmy wczoraj, ale gdyby państwo zerknęli w innym czasie i poświęcili jakieś posiedzenie swojej Komisji dotyczące realizacji agendy cyfrowej w sensie inwestycyjnym, w którym jesteśmy miejscu? Bo były dzisiaj powiedziane daty, co i kiedy mamy osiągnąć. W roku 2013 pełny dostęp do sieci szerokopasmowych, w roku 2020 - 100% 30 Mb/s, to pani prezes mówiła, czy też w tym samym roku 100 Mb/s albo wyżej dla 50% użytkowników. Warto by było powiedzieć, w którym jesteśmy miejscu dzisiaj i kto to realizuje. Proszę państwa, sytuacja nie jest wesoła w tym zakresie, dlatego że wspomniany przeze mnie i zasiedziały tzw. operator i operatorzy alternatywni sami z siebie nie byliby w stanie zrealizować tej agendy cyfrowej. To zresztą było powiedziane w materiałach Ministra Administracji i Cyfryzacji dotyczących „Narodowego planu szerokopasmowego”.

Chciałbym powiedzieć, że na dzień dzisiejszy operatorzy kablowi, którzy mają dostęp do 4,5 mln gospodarstw domowych, a jest ich w Polsce ok. 14 mln, są w stanie zrealizować założenia agendy cyfrowej praktycznie rzecz biorąc już dziś. W tej chwili największy operator kablowy w Polsce UPC, którego przedstawiciela mamy tutaj na sali, gdyby były szczegółowe pytania, to udzielimy odpowiedzi w tym zakresie, daje dostęp do 2,5 mln mieszkań zapewniających zrealizowanie agendy cyfrowej już w dniu dzisiejszym, czyli w roku 2013, a tzn. 7 lat przed ustalonym terminem. Natomiast gdybyśmy tylko i wyłącznie liczyli na operatorów, których wcześniej wymieniłem - zasiedziałych i alternatywnych, to musielibyśmy czekać przy ich nakładach inwestycyjnych 16 lat na zrealizowanie chociażby tego poziomu, który mamy zrealizować w ciągu lat 7.Czyli widać, że

należałoby, mówiąc o agendzie cyfrowej, brać pod uwagę wszystkich operatorów, którzy tę agendę cyfrową realizują.

Nie chciałbym za bardzo szeroko w to wnikać. Dostali państwo od nas materiały. Może warto byłoby poświęcić któreś z posiedzeń Komisji Administracji i Cyfryzacji, a może wspólnie z inną Komisją - Infrastruktury czy też Nowoczesnych Technologii i przyjrzeć się, jak Polska jest w stanie w oparciu o ten plan szerokopasmowy, którego projekt w tej chwili Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji opracowuje, zrealizować tę agendę. Bo jest to postęp niewątpliwy. Mówiąc o agendzie, mówiąc o cyfryzacji - mówimy o narzędziach, ale celem jest społeczeństwo informacyjne. Na tym chciałbym zakończyć i jesteśmy do państwa dyspozycji, i możemy tutaj wszelkich informacji na ten temat udzielić.

Na zakończenie może taki jeden element. Mówiłem o kosztach realizacji „Narodowego planu szerokopasmowego" i agendy cyfrowej. Gdybyśmy dopisali do tej definicji, tych sieci NGA również technologię, którą my wykorzystujemy, mówię o kablu koncentrycznym, o technologii DOCSIS 3.0, to ten sam cel możemy osiągnąć przy 30% niższych nakładach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chce jeszcze zabrać głos? W takim razie zamykam posiedzenie Komisji Administracji i Cyfryzacji. Bardzo serdecznie dziękuję i liczę na szybką odpowiedź.